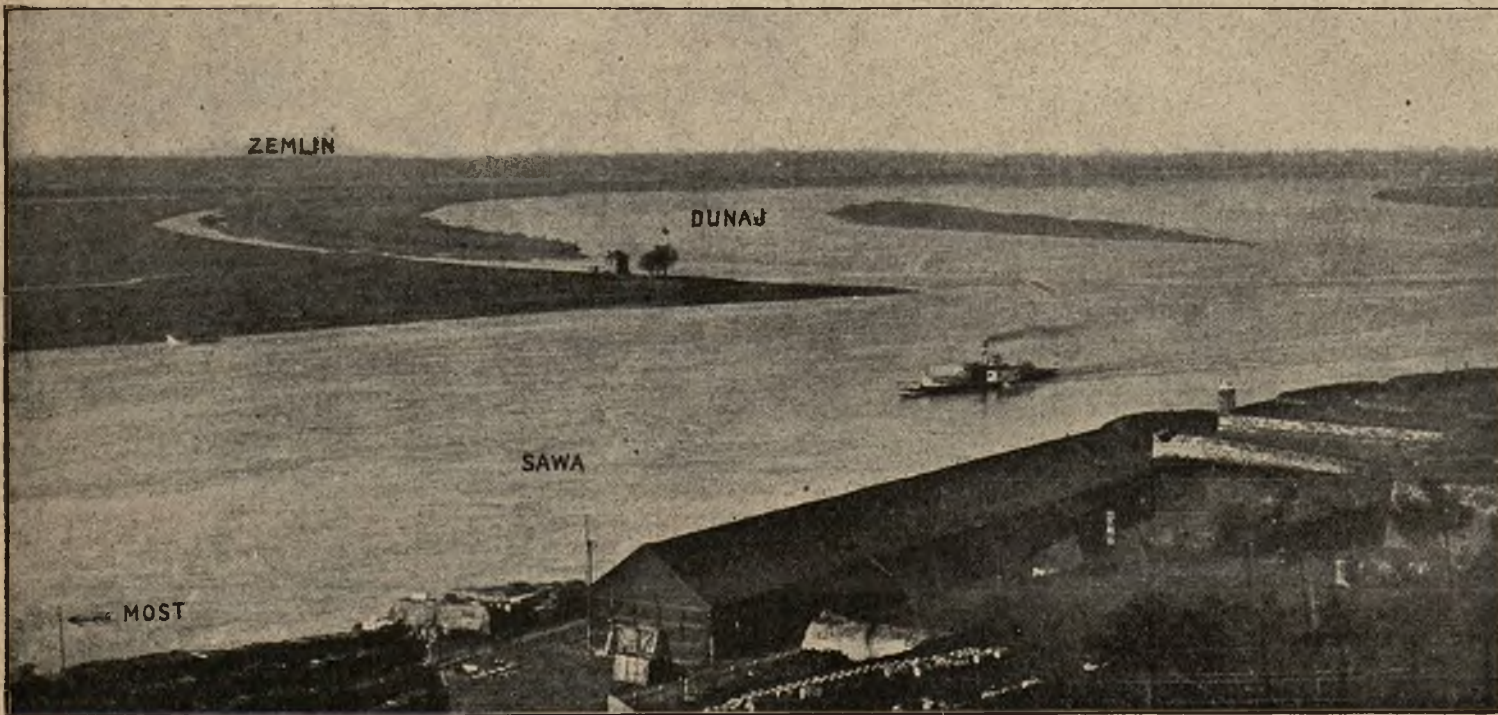




Wojna i pokój: Wojsko greckie na linii bojowej



Wojna i pokój: Forpocaty greckie ostrzeliwują pozycję turecką.



Wojna i pokój: Granica austriacko-serbska u wybrzeża Sawy pod Belgradem.

obliczone na 780 milionów fr. Meczety w Adrianopolu zostałyby wtedy uznane za eksterytorialne i pozostałyby pod zarządem Turcji. Turcy natomiast nie chcą wogóle wydać Adrianopola, godzą się raczej na zniesienie jego fortyfikacji.

Obleżenie Adrianopola utrzymywane jest w dalszym ciągu mimo rokowań pokojowych o tyle, że pierścień obleźniczy opasujący twierdzę nie dopuszcza do niej zupełnie żywności. Żołnierze bułgarscy i serbscy odpoczywają, uprzyjemniając sobie czas zabawami. A w twierdzy panuje coraz większy głód, tak, że jeśli rokowania się jeszcze przeciągną, kto wie, czy forteca wygłodzona nie będzie musiała się poddać.

W rokowaniach pokojowych wielkie trudności robi Turcja w sprawie wysp na morzu Egejskim, które zajęli Grecy. Turcja stoi na tem stanowisku, że wyspy te należą do posiadłości



Wojna i pokój: Uczestnicy pokojowej konferencji w Londynie przed pałacem ks. Sontherlant: Od lewej ku prawej siedzą: Nowakowicz, del. serbski, Venizelos, premier grecki, dr. Danew, premier bułgarski, Miuszkowicz, del. czarnogórski; stoją: Skoulandis, del. grecki, dr. Streit, poseł grecki w Wiedniu, Nikolicz, prezydent serbskiej skupczyny, hr. Wojnowicz, del. czarnogórski, Gennadios, grecki poseł w Londynie, Madjarow, bułgarski poseł w Londynie, Popowicz, del. czarnogórski, gen. Paprikow, del. bułgarski.